

Oto ja, pošlij mnie

Nowenna przed Beatyfikacją Papieża Jana Pawła II (Przygotowanie w rodzinie) Tydzień V—27 marca 2011 r.



Boska droga do świętości

Z Apokalipsy św. Jana Apostoła: «Ci przyodziani w białe szaty kim są i skąd przybyli?» [...] «To ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i oplukali swe szaty, i w krwi Baranka je wybielili. Dlatego są przed tronem Boga i w Jego świątyni cześć Mu oddają we dnie i w nocy. A Zasiadający na tronie [...] poprowadzi ich do źródeł wód życia: i każdą łzę otrze Bóg z ich oczu» (Ap 7, 13-17).



Rozważanie:

Kiedy mówimy o świętości nie chodzi nam jedynie o ludzką doskonałość. Świętość to cecha przekraczająca wszystko to, co po ludzku możliwe do osiągnięcia. To inny poziom życia, który jest właściwy Bogu. Hebrajska genealogia słowa „świętość” to *qadosz* – co oznacza „oddzielony, inny” i oznacza przede wszystkim Boga, jako tego, który jest całkowicie inny od tego świata, który człowiek może poznać, a przez to jest nieopisywalny. Bóg nie tylko jest najdoskonalszy, ale przekracza samo pojęcie doskonałości, Bóg nie tylko jest najmądrzejszy, ale przekracza samo pojęcie mądrości, Bóg nie tylko jest dobry, ale przekracza samo pojęcie dobra. Jest kimś Innym i nie można Go w pełni opisać słowami, pozostaje tylko zachwyt wyrażony ustami Izajasza: „Święty, Święty, Święty jest Pan Zastępów” (6, 3).

Świętość podstawowym przeznaczeniem człowieka

Owa inność, Świętość Bożego bytu, zajaśniała w materialnym świecie wraz ze stworzeniem człowieka. Został on powołany do istnienia „na obraz i podobieństwo Boga” i to właśnie obraz Boży sprawia, że człowiek jest całkowicie inny, jest kimś jedynym i niepowtarzalnym. W człowieku odbija się świętość Boga, przez sam fakt bycia człowiekiem jest on już poniekąd „święty”. Dlatego, im bardziej człowiek chce być sobą, tym bardziej musi upodobnić się do Boga, stać się takim jak On, odpowiedzieć na wezwanie Stwórcy: „Świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty” (Kpł 11, 44).

Przez grzech pierworodny człowiek stracił tę pierwotną świętość. Odwrócił się od Boga, uległ pokusie, by „być jak Bóg” (por. Rdz 3, 5). W darze Wcielenia i Odkupienia Stwórca przywrócił stworzeniu jego pierwotną godność. Świętość stała się w Jezusie Chrystusie, Synu Bożym, darem Ojca dla swoich dzieci.

„Świętość bowiem polega na miłości. Opiera się na przykazaniu miłości. Mówi Chrystus: „To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem” (J 15, 12). I mówi jeszcze: „Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości” (J 15, 10). Świętość jest więc szczególnym podobieństwem do Chrystusa. Jest podobieństwem przez miłość. Poprzez miłość trwamy w Chrystusie, tak jak On sam poprzez miłość trwa w Ojcu. Świętość jest podobieństwem do Chrystusa, które sięga tajemnicy Jego jedności z Ojcem w Duchu Świętym: Jego jedności z Ojcem przez miłość”. (Kraków, 22 czerwca 1983)

Świętość dzięki łasce Chrystusa

„Człowieka nie można do końca zrozumieć bez Chrystusa. A raczej: człowiek nie może sam siebie do końca zrozumieć bez Chrystusa. Nie może zrozumieć ani kim jest, ani jaka jest jego właściwa godność, ani jakie jest jego powołanie i ostateczne przeznaczenie” (Warszawa, 2 VI 1979). „Prawdziwą pełnię życia można znaleźć tylko w Chrystusie, który dla nas umarł i zmartwychwstał. Tylko Chrystus może zaspokoić serce człowieka. [...] Jak dobrze rozumiał to święty Paweł, gdy pisał: «Dla mnie bowiem żyć – to Chrystus» (Flp 1, 21)” (Santiago de Compostela, 19.08.1989).

W Chrystusie sam Bóg daje się człowiekowi. Daje się w swoim słowie, które oświeca umysł. Daje się w swojej łasce (w sakramentach), która umacnia naszą wolę, by żyć zgodnie z wolą Boga. Daje się nam w Eucharystii, która jest pokarmem na życie wieczne. Daje się w swoim Duchu, który czyni z nas Jego świątynię i napędza darami: mądrości, rozumu, rady, męstwa, umiejętności, pobożności i bojaźni Bożej. Dzięki nim człowiek, żyjąc na ziemi staje się już obywatelem nieba, a to, co jest w zasięgu jego rąk (praca, życie rodzinne, cierpienie, odpoczynek) przemienia na dary ofiarne, składane na chwałę Boga.

„Drogi świętości są wielorakie i dostosowane do każdego powołania. [...] Dzisiaj trzeba na nowo z przekonaniem zalecać wszystkim dążenie do tej «wysokiej miary» zwyczajnego życia chrześcijańskiego” (*Novo millennio ineunte*, 31).

Modlitwa z dziećmi

Ojciec: W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Wszyscy: Amen.

Ojciec: Dziękujemy Ci, nasz Ojcze, za to, że stworzyłeś świat. Dziękujemy za to, że i nas stworzyłeś i pozwalasz nam oglądać Twoje dzieła. Dziękujemy Ci za to, że chcesz, abyśmy bez końca uczestniczyli w Twojej chwale. Dziękujemy za to, że chcesz, aby w nas odbijała się Twoja świętość. My jednak nie zawsze pamiętamy o Tobie. Grzeszymy. A nasz grzech oddala nas od Ciebie. Zabija w nas świętość, do której nas powołujesz.

Matka: Pan Jezus nauczył nas modlitwy Ojcze nasz, a w niej zawarł takie wezwania: odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom. Ponieważ nie zawsze umiemy być naprawdę dobrzy dla siebie, nie zawsze dobrze o sobie mówimy, chętnie sobie służymy, zanim zaczniemy się dalej modlić przepróśmy się nawzajem za to wszystko, czym wobec siebie zawiniliśmy, i podziękujmy sobie również za to wszystko, co dobrego od siebie otrzymaliśmy.

Dorośli i dzieci podchodzą do siebie i przepraszają się, a także dziękują sobie. Rodzice nie powinni bać się powiedzieć dziecku: przepraszam cię synku/córeczko, że nie zawsze byłem cierpliwy, że się zbyt mocno denerwowałem, że zapomniałem o twojej prośbie itp. (a może i o poważniejszych przewinieniach). To wspaniała lekcja dla dzieci. One doskonale widzą nasze słabości, nie potrafią ich przed nimi ukryć. Byłoby zresztą bardzo źle gdybyśmy przed dziećmi udawali zawsze doskonałych. I oczekują, że będziemy dla nich wzorem pracy nad sobą, świadkiem na drodze do świętości. Przepraszanie, przebaczenie, przyznanie się do winy, spowiedź, ale także dziękowanie za świadczone przez innych dobro, zauważanie tego dobra, to istotne ele-

Modlitwa o beatyfikację

Boże, w Trójcy Przenajświętszej, dziękujemy Ci za to, że dałeś Kościołowi Papieża Jana Pawła II, w którym zajaśniała Twoja ojcowska dobroć, chwała krzyża Chrystusa i piękno Ducha miłości. On, zawierając całkowicie Twojemu miłosierdziu i matczynemu wstawiennictwu Maryi, ukazał nam żywy obraz Jezusa Dobrego Pasterza, wskazując świętość, która jest miarą życia chrześcijańskiego, jako drogę dla osiągnięcia wiecznego zjednoczenia z Tobą. Udziel nam, za Jego przyczyną, zgodnie z Twoją wolą, tej łaski, o którą prosimy z nadzieją że Twój sługa Papież Jan Paweł II zostanie rychło włączony w poczet Twoich świętych. Amen.

menty na tej drodze.

Matka: W trzeciej bolesnej tajemnicy różańca, ukoronowaniu koroną z cierni, chcemy Cię, Panie Jezu, przepróścić za każdy nasz grzech, za każde zapomnienie o Tobie. A także za grzechy, które popełniliśmy wobec siebie. Za to, że za mało się kochamy, że za mało staramy się o wzajemną miłość. Powiedzmy Panu Jezusowi, za co jeszcze chcemy Go przepróścić.

Dorośli wraz z dziećmi wypowiadają wezwania, w których przepraszają Jezusa za popełnione grzechy.

Po każdym wezwaniu wszyscy powtarzają: przepraszamy Cię, Panie Jezu.

Na zakończenie rodzina odmawia dziesiątek różańca.



Modlitwa ucznia w Szkole Modlitwy Jana Pawła II

Miłosierny Boże, Ty wysłuchałeś prośby Elizeusza i napełniłeś go duchem proroka Eliasza. Wysłuchaj mojej pokornej prośby i udziel mi ducha, którym żył Jan Paweł II.

Napełnij mnie duchem modlitwy, aby była ona obecna w moim życiu jako radosne i pełne miłości przebywanie z Tobą. Napełnij mnie duchem pracowitości, abym solidnie wypełniał swoje codzienne obowiązki. Napełnij mnie duchem wrażliwości na potrzeby innych ludzi, abym umiał ofiarować im to, czego najbardziej potrzebują. Napełnij mnie duchem jedności, abym wszędzie niósł pokój i zgodę, pomagając pokonywać podziały i konflikty.

Naucz mnie żyć według zasady „Totus Tuus”, w całkowitym oddaniu się Maryi i naśladowaniu Jej drogi wiary. Doprowadź mnie do pełnego zjednoczenia z Tobą, w Twoim umiłowanym Synu Jezusie Chrystusie, mocą Ducha Miłości. Amen.



Modlitwa dorosłych

Ojciec: W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Wszyscy: Amen.

Matka: Stajemy przed Tobą, Ojcze, świadomi własnych słabości i grzechów. Patrząc na Ciebie, Byt Doskonały, Żywą Miłość, widzimy, jak bardzo jesteśmy niegodni tego, by nazywać się Twoimi dziećmi. Uwielbiamy Cię i dziękujemy Ci za to, że kochasz nas, swoje dzieci, tak bardzo, że wybaczasz nam każdy grzech, każdą naszą niewierność. Przyjmij, Panie, naszą przebiegłą modlitwę.

Ojciec: Wierzymy, że gdy wyznajemy przed Tobą nasze winy, żałujemy za nie i szczerze dążymy do poprawy, zyskujemy odpuszczenie grzechów. Dlatego teraz z głębi naszych serc wołamy do Ciebie:

przepraszamy Cię, Panie.

Wszyscy powtarzają te słowa po każdym wezwaniu.

Ojciec: Za nasz egoizm,
Za nasze lenistwo,
Za naszą pychę,
Za brak miłości wobec bliźnich,
Za brak świętości w naszej rodzinie,
Za każdą kłótnię,
Za brak szacunku wobec drugiego człowieka,
Za niedostrzeganie Twojej obecności,
Za małe staranie, by odczytywać Twoją wolę,
Za każdy grzech popełniony słowem,
Za każdy grzech popełniony czynem,
Za każdy grzech popełniony myślą,
Za każde zaniedbanie,
Za brak skupienia podczas mszy świętej,
Za pobieżnie odmawianą modlitwę,
Za nieokazywanie Ci wdzięczności,
Za naszą wciąż małą wiarę,
I za każdy nasz grzech,

Ojciec: W chwili ciszy przepróśmy naszego Pana za nasze własne grzechy.

Matka: Aby nasza modlitwa była miła Bogu, przepróśmy również siebie nawzajem za to wszystko, czym się zraniliśmy i podziękujmy za dobro, które sobie nawzajem świadczymy. Bo Ojciec nasz niebieski odpuszcza nam nasze grzechy tak jak my odpuszczamy naszym winowajcom.

(członkowie rodziny podchodzą do siebie, podają sobie ręce, przepraszają się i dziękują sobie)

Wszyscy: Spowiadam się Bogu wszechmogącemu...

Ojcze nasz...

Co to jest Duchowa Adopcja?

Duchowa Adopcja jest modlitwą w intencji dziecka zagrożonego zabiciem w łonie matki, a także prośbą do Ojca Niebieskiego o łaski i świętość dla jego rodziców. Włączenie się w Dzieło Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego czyni nas duchowymi rodzicami dziecka, którego imię znane jest tylko Bogu. Tak jak każde dobro, ostatecznie okaże się wobec Boga, tak też z tym dzieckiem spotkamy się najpewniej w wieczności.

Warunki podjęcia Duchowej Adopcji

Aby podjąć dzieło Duchowej Adopcji trzeba spełnić trzy warunki:

1. Należy przez dziewięć miesięcy odmawiać specjalną modlitwę codzienną.
2. Trzeba przez dziewięć miesięcy rozważać . jedną tajemnicę różańca św.
3. Powinno się też spełniać dobrowolnie przyrządzone praktyki religijne.



MODLITWA DUCHOWEJ ADOPCJI DZIECKA POCZĘTEGO

Panie Jezu, za wstawiennictwem Twojej Matki Maryi, która urodziła Cię z miłością, oraz za wstawiennictwem świętego Józefa, człowieka zawierzenia, który opiekował się Tobą po urodzeniu, proszę Cię w intencji tego dziecka nienarodzonego, które duchowo adoptowałem, a które znajduje się w niebezpieczeństwie zagłady. Proszę, daj rodzicom miłość i odwagę, aby swoje dziecko pozostawili przy życiu, które Ty sam mu przeznaczyłeś. Amen.



Dziękujemy za łaskę
Nawiedzenia 19 - 21.03.

Jesteśmy w sieci :
www.parafia.branszczyk.com

Pytania do rachunku sumienia

W dniu dzisiejszym modlitwa ma charakter przeproszenia za grzechy. Robiąc rachunek sumienia można postawić sobie również poniższe pytania.

Czy rozumiesz, że podstawowym twoim powołaniem jest powołanie do świętości? Czy go przyjmujesz pragniesz realizować?



Zostałeś stworzony „na obraz o podobieństwo Boga samego”, co zniekształca ten obraz Boga w tobie?

Czy prosisz Ojca niebieskiego o dar świętości? Czy modlisz się do Ducha Świętego, prosisz o Jego dary?

Czy rzeczywiście karmisz się słowem Bożym? W jaki sposób przyjmujesz Komunię

Prowadź mnie, Panie, na Eucharystię

Wszystkie czyny chrześcijańskiego życia wiążą się ze sprawowaniem Eucharystii i do niej zmierzają (OWMR 16).

Prowadź mnie, Panie Jezu, na Eucharystię. Tam odnajduję szczyt modlitwy i jej źródło. Ku celebracji Eucharystii skierowana jest moja codzienna rozmowa z Tobą i czas spędzony na adoracji Ciebie ukrytego w Najświętszym Sakramencie. Z niej czerpię siły do tego, aby odpływać od brzegu i docierać na głębię zjednoczenia z Tobą i braćmi. Piękna modlitwa każdego dnia sprawia, że głębiej przeżywam Eucharystię, a przeżycie Eucharystii w skupieniu, na miarę „Totus Tuus”, odnawia moją codzienną modlitwę. Udziel mi, Panie, swojego Ducha, aby mnie prowadził. Pomóż mi realizować w życiu Twoje słowa: „Wyplłyn na głębię”. Amen.

